

Dobrze ją znamy z prześlicznej woni,
kwitnie dzwonkami,
choć nie zadzwoni.
Zdobi nam lasy więc jej nie zrywaj,
Za to odpowiedz jak się nazywa
(konwalia)

Miła niespodzianka, kwitnie już...
(sasanka)

Jeszcze wszystko uśpione,
jeszcze nic nie rośnie,
a on śnieg przebija i mówi o wiosnie.
(przebiśnieg)

1. Dobrze się nazywam z prześlicznej woni.
Kwitnie dzwonkami ale nie dzwoni.
Zdobi nam lasy więc jej nie zrywaj,
Za to odpowiedz jak się nazywa

2. Śpią jeszcze pod śniegiem hale.
Jeszcze nie widać tu wiosny.
Lecz co to ? Kielichy lila
spod śniegu wyrosły?
Liliowy, górski kieliszek
nie mrozu, nie śniegu się lęka,
lecz zniszczyć może go tylko
bezmyślna, człowieka ręka.

3. Zanim, żółtym kolorem
pozdrawiając wiosnę,
zjawił się wieczorem
słoneczny _ _ _ _ _

4. Choć nie rzadko wiew mroźny
w białych płatkach zawiśnie odważny,
nieostrożny
przebił śnieg _ _ _ _ _

5. Kiedy wiosenne słońce błysnie –
choć wiatr wiosenny jeszcze dmie –
koronę wznosi swą –
z wiosną królować razem chce!

6. Niedługo zima pryśnie –
śnieg już przebiłem
bo jestem _ _ _ _ _

7. Ciągle jeszcze jest chłodno
a najgorsze są noce i ranki
więc czyż można się dziwić
że ubrały się w futra?

8. W której nazwie kwiatów
mieszczą się sanki –
a te kwiaty kwitną
w marcu w mroźne ranki

9. Przystanę zdziwiony,
z góry na nie zerknę:
choć wiosna w pełni
one wiąż w futerkach!
Delikatny kwiatuśku!
wychyl kwiateczek lila!
Nie zerwę cię przecież
lecz popatrzę chwilę.

10. Na nagrzanym słońcem zboczu
Białą główkę wznosił wysoko.
Po zbudzonym ze snu lesie
wiatr owoce ich rozniesie.
Wiosna bardzo lubi
ten łąn biały i niewielki,
bo pod spodem, pod płatkami
mają włosy jak z welenki.